

ŚWIDNIK Tygodnik

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 9 (1582)
7.03.2003 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Tomasz Józefacki, Paweł Grzesiak i Piotr Bernat laureatami plebiscytu za rok 2002, czyli...

Korony obronione!

Podczas uroczystego Balu Sportowca, jaki odbył się w hali widowiskowo-sportowej PZL-Świdnik oficjalnie ogłoszono wyniki VII Plebiscytu Sportowego na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika za rok 2002. Nie było niespodzianek, laureatami w poszczególnych kategoriach zostali zwycięzcy plebiscytowej elekcji sprzed roku: Tomasz Józefacki, Paweł Grzesiak i Piotr Bernat. Każdy z nich zwyciężył z dużą przewagą punktową nad pozostałymi konkurentami. Warto dodać, że sobotni bal zakończył karnawałowe szaleństwa roku bieżącego w naszym mieście.



Trójka najlepszych i najpopularniejszych sportowców Świdnika w roku 2002. Od prawej: Tomasz Józefacki, Mateusz Garbał i Mariusz Kowalski.

Waldemar Jakson na Zgromadzeniu Związku Miast Polskich

Samorządy walczą o swoje prawa



W połowie lutego odbyło się Zgromadzenie Związku Miast Polskich, organizacji, której najważniejszymi celami są: wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz dążenie do gospodarczego i kulturalnego rozwoju miast. Świdnik reprezentował na zgromadzeniu burmistrz Waldemar Jakson: "Podczas spotkania podsumowano trzecie kadencje władz związku, do którego należą już 262 miasta. Została ona zdomonowana przez sprawy legislacyjne. Prowadzono intensywne prace nad stworzeniem lobbyngu legislacyjnego.

Współpracowano z różnymi środowiskami działającymi na rzecz reform ustrojowych, decentralizacji i rozwoju samorządności.

Jedną z najważniejszych obecnie dla nas spraw jest systemowe rozwiązanie kwestii zasilania finansowego gmin, powiatów i województw, którym jak najszybciej powinien się zająć Sejm. Od tego zależy dalszy rozwój lokalny i regionalny. Działania związku mają dużą szansę powodzenia, gdyż mimo różnych opcji rządzących w miastach członkowskich, wszystkich łączy wspólny interes - współdziałanie na rzecz rozwoju miast i obrona ich interesów".

Na lutym zgromadzeniu wybrano też nowe władze. Na czele związku stanął Ryszard Grobelny, prezydent Poznania. Jednym z jego zastępców jest Andrzej Pruszkowski, prezydent Lublina.

Oficjalną część balu, na której ogłoszono wyniki plebiscytu prowadzili redaktorowie Andrzej Kwiek i Jacek Kosierb. W pierwszym wejściu plebiscytowym wyróżniono sportowców z gmin wchodzących w skład powiatu świdnickiego: Melgwi, Piaski, Rybczewice i Trawniki. Fotoreportaż z tej uroczystości zamieszczamy na stronie 5. W przerwie wystąpiła kapela ludowa z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Piaskach.

W drugiej części odbyła się prezentacja laureatów w plebiscycie miejskim. Trzecie miejsce w kategorii trenerów zajął Jacek Czernikowski, opiekun dwóch grup trampkarzy w Gminno-Powiatowym Towarzystwie Sportowym Avia Świdnik. W ubiegłym roku jego drużyny należały do czołówek piłkarskiej ligi wojewódzkiej, a jego podopieczni zdobywali także czołowe lokaty w turniejach halowych. Na drugim miejscu uplasował się trener trialu rowerowego w Klubie Motorowym Champion Świdnik Krzysztof Serwin. Jego zawodnicy w minionym roku zdobyli drużynowe wicemistrzostwo Polski, stawali na podium indywidualnych

Dokończenie na str. 7

Kontrakt podpisany, teraz inwestycje

Na progu lotniczej ekstraklasy

Technologie kompozytowe są najdynamiczniej rozwijającą się dziedziną w przemyśle lotniczym. Trudno dziś wyobrazić sobie nowoczesny statek powietrzny, który nie byłby budowany przynajmniej w części z kompozytów. Dlatego wytwórcy samolotów i śmigłowców rozglądają się za firmami wyspecjalizowanymi w produkcji wyrobów kompozytowych by ulokować w nich zamówienia warte niejednokrotnie dziesiątki milionów dolarów. Takim specjalistą od kompozytów staje się powoli PZL-Świdnik. Podpisany 27 lutego kontrakt z brytyjską firmą GKN stwarza Świdnikowi szansę dorównania w tej dziedzinie najlepszym na świecie. Nowe technologie otworzą kolejne możliwości

ści i kolejne rynki. Żeby ten cel osiągnąć potrzeba jednak pieniędzy, czasu i ogromnej pracy. Rozmawialiśmy o tym z Janem Mironskim, wiceprezesem zarządu PZL-Świdnik:

- Kontrakt stwarza dużą szansę dla naszej firmy, ponieważ wiąże się z utworzeniem nowoczesnego centrum technologii kompozytowych. Po poczynieniu niezbędnych inwestycji staniemy w rzędzie firm o najbardziej zaawansowanych technologiach w tej dziedzinie. Jest to o tyle istotne, że już obecnie moglibyśmy znacznie rozwinąć istniejącą współpracę z takimi firmami jak Agusta, Bell, czy Eurocopter, nie wspominając o no-

wych partnerach, proponując im usługi, które będziemy w stanie zaoferować dopiero w kwitniu przyszłego roku, bo tyle ma trwać pełny proces inwestycyjny. Można powiedzieć, że wcześniej czy później i tak musielibyśmy zdobyć się na ten wysiłek. Wobec tego kontrakt z GKN trafił nam się w dobrym czasie.

• Na czym polegać będzie budowa nowego centrum kompozytów?

- Przede wszystkim na rozbudowie istniejącej infrastruktury, na przykład tak zwanego czystego pomieszczenia, które zostanie powiększone dwukrotnie. Poza tym trzeba będzie zakupić

Dokończenie na str. 8

CHALLENGER - kolejne wyzwanie

27 lutego przedstawiciele PZL-Świdnik i brytyjskiej firmy GKN Aerospace Services podpisali kontrakt na produkcję w Świdniku kompozytowych gondoli silników samolotu odrzutowego klasy bizjet. Challenger 300, który będzie produkowany przez koncern Bombardier. Podpisy pod dokumentami złożyli: ze strony brytyjskiej - Fred Aughton, szef programu Challenger 300 w GKN Aerospace Services, ze strony polskiej - Jan Mironski, dyrektor zarządzający PZL-Świdnik i Ryszard Cukierman, dyrektor handlowy. Umowa realizowana będzie przez 10 lat, a całkowita wartość dostarczonych zespołów wyniesie 60 mln dolarów. Kontrakt był negocjowany przez ponad rok. Program Challenger będzie jednym z największych programów kooperacyjnych, a GKN, obok włoskiej Agusty, stanie się jednym z najważniejszych partnerów przemysłowych PZL-Świdnik. Po podpisaniu kontaktu zapytaliśmy o opinię na jego temat Freda Aughtona:



Sygnatariusze kontraktu... Od lewej: Ryszard Cukierman - dyrektor handlowy PZL-Świdnik, Fred Aughton - szef programu Challenger w GKN, Jan Mironski - wiceprezes zarządu PZL oraz Dariusz Frejowski - dyrektor ekonomiczny wytwórni.

• Czy jest pan zadowolony z podpisanego kontraktu?

- Przede wszystkim chcę powiedzieć, że zespół negocjacyjny PZL-Świdnik okazał się bardzo kompetentny i zdecydowany, a czasem nieustępliwy w negocjacjach. Uzyskaliśmy wynik, który satysfakcjonuje i nas i - mam nadzieję - naszych partnerów.

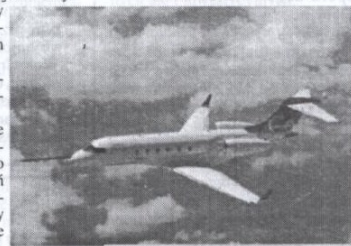
Ostatnie dni negocjacji sprawiły jednak wrzenie trudnych.

Nie chodziło o kwestie handlowe. W czasie formułowania ostatecznego brzmienia postanowień kontraktu powstały pewne wątpliwości natury formalno-prawnej, które trzeba było skonsultować z naszymi prawnikami. Na szczęście udało się to załatwić telefonicznie i mogliśmy podpisać kontrakt.

• Jak postrzega pan PZL-Świdnik jako partnera przemysłowego?

To pierwsze duże przedsięwzięcie, jakie podejmujemy ze Świdnikiem. Jesteśmy tu dlatego, że znaleźliśmy w PZL rzadko spotykany

Dokończenie na str. 2



Przedmiot kontraktu - samolot Challenger 300

KUCHNIE

MONTAŻ GRATIS

SZAFY Z DRZWIAMI PRZESUWNYMI

EUREKA

WYSZYŃSKIEGO 14 ŚWIDNIK tel 468 94 80

Na progu lotniczej ekstraklasy

Dokończenie ze str. 1
szereg maszyn i urządzeń. Z najważniejszych wymienię urządzenie C-Scan i A-Scan do nieniszczącego badania struktury wykonanych kompozytów, nowoczesną, pięciosiową frezarkę do obróbki materiałów kompozytowych, autoklaw, Virtex - czyli laserowe urządzenie pozwalające na prawidłowe pozycjonowanie kolejnych warstw tkaniny kompozytowej, urządzenie do cięcia kompozytów preimpregnowanych, robota do wykonywania czynności powtarzalnych, takich jak perforowanie materiałów oraz maszynę pomiarową. Całość kosztować będzie około 20

mln zł. Oznacza to konieczność zaciągnięcia kredytów. Połowę inwestycji obiecał nam korzystnie skredytować nasz właściciel, Agencja Rozwoju Przemysłu. Virtex i robota otrzymamy od Anglików. Pozostałe pieniądze trzeba będzie po prostu pożyczyć w banku.

Oprócz inwestycji w infrastrukturę, maszyny i urządzenia, niezbędne będzie również przeszkolenie pracowników, którzy nową technologią

• Kiedy nastąpią pierwsze dostawy dla GKN?

Pierwsze dostawy, a więc i pierwsze wpływy zaplanowane są na przełomie stycznia i lutego przyszłego roku. Chciałbym przy tym zwrócić uwagę na bardzo istotną sprawę. Kontrakt z GKN wprowadzi nas do elitarnej grupy firm, które są w stanie wykonywać usługi produkcyjne na najwyższym światowym poziomie. Wejście do tego klubu jest nie-



będą się posługiwać. Planujemy duży program 10-miesięcznych szkoleń obejmujących około 60 osób. Częściowo szkolenia te będą się odbywać za granicą. Przeszkoleni pracownicy będą następnie przekazywać swoją wiedzę kolegom.

• Czy pozyskane technologie dadzą się wykorzystać do własnych produktów, takich jak śmigłowce, bądź szybowce?

Oczywiście, wszelkie zdobycze technologiczne staramy się wprowadzać do własnych wyrobów. Najlepszym przykładem jest, zmieniający swoje oblicze w czasie, śmigłowce SW-4. Urządzenie do badań nieniszczących odda ogromne usługi przy sprawdzaniu prawidłowości klejenia łopatek kompozytowych wszystkich naszych śmigłowców.

ziemi nie trudne, choćby ze względu na koszty, jakie trzeba ponieść, ale również umiejętności, które musimy posiadać. Wszystko to wymaga czasu i ogromnej pracy. Efekty przyjdą dopiero po pewnym czasie. Pierwsze - po ponad roku. Dlatego momentu podpisania kontraktu nie możemy traktować jako chwili, z którą do naszej firmy zaczęły napływać pieniądze. Wręcz przeciwnie. Pieniądze najpierw musimy wydać, żeby potem odebrać je z zyskiem w postaci wpływów ze zrealizowanych zamówień. Dlatego musimy wykazać cierpliwość w oczekiwaniu na profity płynące z zawartych umów, zwłaszcza umów kooperacyjnych, które zazwyczaj wymagają długiego i kosztownego wdrażania. Do takich należy kontrakt z GKN.

Jan Mazur

Pytanie do ...

Waldemara Jaksona, burmistrza miasta Świdnika:

Czy warto poprzec budżet miasta na rok 2003?



Większość radnych uznała, że warto. Oczywiście każdy zdaje sobie sprawę, że nie jest to budżet na miarę marzeń i aspiracji takiego miasta jakim jest Świdnik, ale za to jest to budżet realny, związany z trudną sytuacją głównego podmiotu, mniejszych firm z terenu naszego miasta, a wreszcie samych mieszkańców. Zaskakujące są natomiast niektóre argumenty opozycji, która głosowała przeciwko budżetowi, bądź też wstrzymała się od głosu. Świdnicza one o powierzchniowej analizie tego dokumentu.

Warto zacząć od wyjaśnienia przyczyn powstania deficytu budżetowego w budżecie naszej gminy. W ostatnich latach coraz wolniej wzrósł dochód uzupełniany kredytami i pożyczkami oraz emisją obligacji - czyli zadłużaniem się - jest charakterystyczny dla budżetów samorządowych. Zadłużenie samorządów na koniec III kwartału 2002 r., wg danych Ministerstwa Finansów, przekroczyło 13,3 mld zł i było o ponad miliard wyższe niż pod koniec 2001 r. W gminach, w przeliczeniu na 1 mieszkańca dług ten wyniósł niemal 250 zł. Spośród 2 425 gmin zadłużone na koniec III kwartału ub. roku nie były tylko 184 jednostki (tj. 7,6 % wszystkich gmin) - wśród nich Świdnik. W IV kwartale 2002 r. - za który nie mamy jeszcze dokładnych danych - zadłużenie samorządów wzrosło, gdyż właśnie w ostatnim czwartym kwartale zaciąganych jest największe kredyty i pożyczki. Również nasze miasto było zmuszone do zaciągania długu, głównie z powodu niezrealizowania dochodów z podatku od nieruchomości od głównego podatnika Gminy oraz znacznie mniejszych niż przewidywane przez Ministerstwo Finansów wpływów z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych. Gdyby dochody te były zrealizowane, to kredyt byłby niepotrzebny. Jednakże, mimo zaciągania dług na koniec ub. roku 2,4 mln zł kredytu, nadal jesteśmy jedną z niewielu gmin o bardzo niskim poziomie zadłużenia. Świdniczy o tym kwocie długu przypadająca na 1 mieszkańca, która dla naszej gminy na koniec ub. roku wyniosła 60 zł, podczas gdy średnio dla wszystkich gmin w Polsce na koniec III kwartału ub. roku - 250 zł, a przecież w IV kwartale kwota ta najprawdopodobniej wzrosła.

Klub SLD zauważa, że w „roku bieżącym ogólna kwota po stronie dochodowej zmalała o ok. 2 mln złotych”. To dziwne, bo wystarczy zadać sobie trud lektury budżetu i widać wyraźnie, że w roku 2003 zapisany jest wzrost dochodów o 2,8 % (ostrożnie!), czyli o 1,2 mln złotych. Wzrost, a nie spadek. Co nie oznacza, że nie staramy się tak kierować naszą pracą, aby tych dochodów było jak najwięcej.

Śląd, m.in. większy nacisk na obsługę inwestorów i pozyskiwanie funduszy zewnętrznych. Takie próby, wbrew sugestiom radnego Jakuba Osiny, były zresztą czynione, a część z nich zakończyła się sukcesem, np. przyznanie dotacji na budowę oświetlenia drogi krajowej nr 12 na odcinku Lublin - Piaski, częściowo umalżany kredyty na termomodernizację budynku SP nr 3. W tej chwili zarejestrowaliśmy też projekty na fundusze z Europejskiego Banku Rozwoju Regionalnego (fundusze strukturalne Unii Europejskiej), ale o tym będziemy jeszcze bardziej szczegółowo informować. A stwierdzenie, że nie ma w budżecie dochodów wypracowanych przez władze miasta powodziatiam bez komentarza - wystarczy spojrzeć na dochody własne gminy.

Na temat tzw. Domu kultury w budowie stanowisko SLD jest mi znane od lat, ale pewnym zaskoczeniem jest rezygnacja z umieszczenia tam domu kultury na rzecz budynku komercyjnego, z którego gmina mogłaby czerpać zyski, m.in. z wynajmu lokali. To jest dokładnie to co proponujemy. Tyle tylko, że gmina nie ma takich środków, a zysku z tej inwestycji spodziewać się można za ok. 20 lat. Dlatego trzeba znaleźć inwestora prywatnego, sprzedać budynek i czerpać zyski z podatków. Pomijam też fakt, że gmina ustawowo nie jest powołana do realizacji przedsięwzięcia o charakterze komercyjnym. Inna opinia klubu SLD, aby istniejące na inwestycje środki lokować w infrastrukturę czy oświatę jest nam także bliska - od lat właśnie tak robimy. Zgadzałam się również z poglądami o konieczności restrukturyzacji polityki finansowej w Urzędzie Miasta taką właśnie staram się prowadzić. Dzięki temu - wg rankingu tygodnika „Wspólna” - gmina Świdnik ma jedną z najniższych wydatków na jednego mieszkańca. Zapisane w budżecie wydatki na administrację to zresztą nie tylko, jak pewnie wie-

lu uważa, płace urzędników i utrzymanie ratusza. To przede wszystkim realizacja całości zadań gminnych, obsługa inwestycji, nadzór nad infrastrukturą, windykacja podatków, dzierżawa, opłata lokalnych, czyli kreowania dochodów gminy, itd. A to, jak sami Państwo zauważają, pieniędzy zabraknąć nie powinno.

Klub SLD podkreśla, że wydatki majątkowe w budżecie na rok 2003 są mniejsze o 32 % od tych w roku 2002. Kolejne zaoszczędzenie - mniejsze są jedynie o ok. 5 % od wykonania za ubiegły rok, a udział tych wydatków ogółem nadal jest wyższy od przeciętnego udziału liczonego dla wszystkich miast województwa lubelskiego. O wydatkach na kulturę (MOK) już wspomnieliśmy - należy widzieć je w całości wydatków budżetowych, proporcjonalnie do możliwości gminy. W latach 1997-2000 - 2001 były one relatywnie wyższe, tj. 2000 - 650 tys. złotych, a 2001 - 700 tys. złotych, a w gorszych dla miasta latach niższe 1998 - 318 tys. zł, 1999 - 431 tys. złotych. Nigdy natomiast nie spowodowały drastycznego ograniczenia harmonogramu zaplanowanych przez MOK imprez. W trudnym roku 2003 wyniosły one 520 tys. + 100 tys. złotych na remont kina. Nie jest też tak, że ograniczamy finansowanie jakiegokolwiek stowarzyszenia. Nie możemy tego robić, gdyż pieniądze wydawane przez miasto na organizację pozarządową przekazywane są na konkretne zadania gminy a nie na działalność stowarzyszeń. Dzięki pracy radnych decyzje w tej sprawie są przedmiotem przemysłu i analiz.

Rozumiem również obronę polityki rządu i wojewody, ale nie może ona negować faktów. Sprawa krytykowanego jako zbyt niskie wydatków na opiekę społeczną wygląda tak, że wydatki na zadania własne z zakresu opieki społecznej na 2003 r. zaplanowano w kwocie 3 mln 67 tys. zł, w tym dotacja z budżetu państwa 77 tys. zł. W ub. roku wydawkowano na ten cel 3 mln 33 tys. zł, w tym z dotacji z budżetu państwa 388 tys. zł. Z tych danych wynika, iż Gmina ze środków własnych na opiekę społeczną w 2003 r. zaplanowała wydać więcej niż w 2002 r. aż o 13 %. Natomiast z budżetu państwa aż 5-krotnie mniej i to martwi. Mam nadzieję, iż w trakcie roku dofinansowanie z budżetu państwa zadań własnych z zakresu opieki społecznej osiągnie przynajmniej poziom roku ubiegłego - będziemy o to intensywnie wnioskować. Powody, dla których SLD zdecydowało się odrzucić budżet, czyli brak kreowania nowych dochodów, drastyczne ograniczenie wydatków na inwestycje oraz szukanie oszczędności we wszystkich obszarach życia gminy, należy uznać za bezasadne.

No koniec, trzymając się konstrukcji wypowiedzi klubu SLD, sprawy na które - zgodnie z postulatami Związku Miast Polskich - zgody nie ma: po pierwsze, dodawanie samorządowi zadań bez zabezpieczenia na ten cel środków finansowych; po drugie, na wprowadzenie w takim kształcie projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych ustaw zakładających objęcie sześciolatki obowiązkiem rocznym przygotowania przedszkolnego - na zadanie to nie przeznacza się dla gmin żadnych dodatkowych pieniędzy; po trzecie, na dalsze funkcjonowanie prowizorycznej ustawy o finansach samorządowych, która spowodowała, że powiaty i województwa nie mają większych możliwości rozwoju, natomiast gminy, a zwłaszcza miasta, utraciły już blisko jedną trzecią swego potencjału inwestycyjnego z drugiej połowy lat 90-tych, przy czym jednocześnie wzrosło ich zadłużenie. Nie ma też zgody na taki model współpracy, w którym radni opozycji twierdzą, że być może przy kolejnym budżecie zechcą oni pracować nad jego kształtem, stawiając przy tym warunki. Konstruktywna współpraca z opozycją polega na tym, że wszystkie grupy społeczne, w tym radni opozycji, zgłaszają swoje konkretne pomysły i wspólnie z władzami starają się nad nimi pracować.

„Głos Świdnika” - Tygodnik
PZL - Świdnik S.A. i Zarządu
Miasta Świdnika
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1,
skrz. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.

Challenger kolejne wyzwanie

Dokończenie ze str. 1

potencjał wytwórczy, który - jestem przekonany - możemy jeszcze wspólnie rozwinąć, aż do uzyskania możliwości wykonania zamówień na najwyższym światowym poziomie technologicznym.

• Czy nawiązana dziś współpraca ma szansę się rozwinąć?

Absolutnie tak. Chcemy współpracować z PZL-Świdnik. Nie mam żadnych wątpliwości, że współpraca ta będzie rozszerzana i że GKN ułoży w Świdniku kolejne wyzwania.

Andrzej Dyzma, szef marketingu PZL-Świdnik i świdnickiego zespołu negocjacyjnego w ostatnich dniach rozmów z GKN:

Od poniedziałku do czwartku pracowaliśmy niemal bez przerwy. Chociaż dyskusje nad kontraktem trwały cały rok, to jednak nawet na ostatnie godziny negocjacji zostały nam jeszcze do uzgodnienia ważne kwestie. Anglicy byli chyba trochę zaskoczeni naszym twardym stanowiskiem w niektórych punktach, ale przecież w grę wchodziły ogromne pieniądze. Sądzę, że kontrakt z GKN przyszedł w dobrym czasie. Inwestycje z nim związane otworzą drogę do zdobycia kolejnych partnerów przemysłowych i rozwoju współpracy z wieloma dotychczasowymi.



Rehabilitacja Masaż leczniczy Sławomir Terelak

Tel. 468-71-82,
0 501 560-267

R-46

Biurowy Wyceny Nieruchomości

-mieszkania
-działki
-domy

Świdnik ul. Radławska 38-44
„Dom Rzemiosła” p. 7
tel. 468-91-06,
0602-467-140

Repertuar kina LOT

- 8-9 marca - Władca Pierścieni: Dwie Wieże. Godz. 16.00, 19.15
- 10-12 marca - Kino nieczynne
- 13-16 marca - Znaki. Wyk. Mel Gibson. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15
- 17-19 marca - Kino nieczynne

Spółki zadłużone kupię.

Tel. 0-501-276-045

Skuteczna egzekucja długów bezzaliczkowo - cała Polska.

Tel. 0-605-40-04-99

Burmistrz Miasta Świdnika
zaprasza do składania ofert w konkursie na stanowisko kierownika Miejskiego Centrum Profilaktyki przy ul. Norwida 2 w Świdniku

W konkursie mogą brać udział kandydaci posiadający:

1. Wykształcenie wyższe kierunkowe adekwatne do problematyki podejmowanej w MCP

2. Doświadczenie w pracy profilaktycznej

3. Zdolności organizacyjne

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisami:

„Konkurs ofert na stanowisko kierownika Miejskiego Centrum Profilaktyki przy ul. Norwida 2 w Świdniku” wraz z adresem do korespondencji oraz numerem telefonu powinny zawierać:

1. pismo z ogłoszenia przystąpienia do konkursu
2. kwestionariusz osobowy
3. dokumenty potwierdzające wykształcenie i posiadane doświadczenie
4. pismo na koncepcję kierowania placówką
5. aktualne świadectwo lekarskie potwierdzające warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska kierownika

Dokumenty należy składać w Wydziale Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Świdniku, do dnia 20.03.2003r. do godz. 12.00 - II piętro p. 212, ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15, 21-040 Świdnik, który udziela także dodatkowych informacji w sprawie konkursu. Tel. (0-81) 751-76-23.

Przesłuchanie kandydatów wyłonionych w pierwszym etapie konkursu odbędzie się w dniu 24 marca 2003 roku w budynku Urzędu Miejskiego w Świdniku w sali 103, przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 15. O godzinie przesłuchania kandydaci zostaną powiadomieni telefonicznie.

Waldemar Jakson
Burmistrz Miasta Świdnika



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Przepisy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych od 01.01.2003 r.

Ustawa z 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 135, poz 1146) wprowadza również zmiany w ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, które obowiązują od 1 stycznia 2003 r.

Zmiany te są następujące:

1) ustawodawca ograniczył świadczenie usług socjalnych przez pracodawcę do terenu kraju tj. obszaru RP;

Oznacza to, że od 1 stycznia 2003 r. pracodawcy nie mogą finansować (i dofinansowywać) działalności socjalnej prowadzonej za granicą RP.

2) według nowych przepisów ustawy obowiązek tworzenia ZFSS spoczywa na pracodawcach zatrudniających według stanu na dzień 1 stycznia danego roku co najmniej dwudziestu pracowników w przeliczeniu na pełne etaty;

(obecnie obowiązek ten dotyczy pracodawców zatrudniających powyżej dwudziestu pracowników w przeliczeniu na etaty);

Pracodawca, który zatrudnia co najmniej dwudziestu pracowników, jednakże mniej niż dwudziestu pracowników w przeliczeniu na pełne etaty - nie ma obowiązku tworzenia ZFSS, lecz musi wypłacać świadczenia urlopowe.

3) pracodawcy prowadzący działalność socjalną w jednostkach organizacyjnych sektora finansów publicznych mają bezwzględny obowiązek tworzenia ZFSS niezależnie od liczby zatrudnionych pracowników;

4) wysokość świadczenia urlopowego nie może przekraczać odpisu podstawowego odpowiedniego rodzaju zatrudnienia pracowników, z tym że wysokość świadczenia ustala się proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy pracownika, za wyjątkiem pracowników młodocianych, którzy otrzymują pełne świadczenie urlopowe bez ograniczenia związanego z zasadą proporcjonalności jego wysokości w stosunku do wymiaru zatrudnienia;

5) pracodawcy, którzy nie mają ustawowego obowiązku tworzenia ZFSS albo wypłacania świadczenia urlopowego mogą dobrowolnie tworzyć ten Fundusz albo wypłacać świadczenia urlopowe na zasadach określonych w ustawie o ZFSS.

6) utrzymana została zasada, że układy zbiorowe pracy mogą dowolnie kształtować wysokość odpisu na Fundusz oraz mogą postanawiać, że Fundusz nie będzie tworzony (za wyjątkiem sektora finansów publicznych), a także mogą wyłączać wypłatę świadczeń urlopowych (za wyjątkiem sektora finansów publicznych);

W zakładach pracy, wymienione wyżej wyłączenia mogą być wprowadzone w regulaminach wynagrodzenia uzgodnionych z zakładowymi organizacjami związkowymi, a gdy nie ma zakładowej organizacji związkowej pracodawca może wprowadzić ww. wyłączenia tylko w uzgodnieniu z wybranym przez załogę pracownikiem, który ma reprezentować jej interesy;

7) pozostawiono również zasadę, że odpisy z zwiększenia Funduszu oraz kwoty wypłaconych świadczeń urlopowych obciążają koszty działalności pracodawcy;

9) utrzymano zostaje ustawowy wymóg uzgodnienia z zakładową organizacją związkową regulaminu tworzenia i podziału ZFSS poprzez odesłanie do ustawy związkowej. Tam, gdzie nie ma zakładowej organizacji związkowej pracodawca ma obowiązek uzgodnienia ww. regulaminu z wybranym przez załogę jej przedstawicielem.

Trzecią ww. regulaminu są „zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu (z uwzględnieniem kryteriów dotyczących sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika) oraz zasady przeznaczenia środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej).

Organizacje związkowe są stroną tworzonego regulaminu ZFSS. W jednym tylko wypadku pracodawca może sam wprowadzić regulamin ZFSS (w zakładzie, gdzie działa kilka organizacji związkowych), wówczas gdy organizacje te nie przedstawiły wspólnie uzgodnionego stanowiska. Wtedy pracodawca wydaje regulamin ZFSS po rozpatrzeniu odrębnych stanowisk zakładowych organizacji związkowych. Stanowi o tym art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych, w brzmieniu nadanym ustawą z 26 lipca 2002 r.

W zakładzie pracy, w którym działa jedna organizacja związkowa pracodawca musi uzyskać jej zgodę i podpis jako strony regulaminu i nie może wydać takiego regulaminu samodzielnie.

W PZL-Świdnik S.A. trwają prace związkowców ze wszystkich działających w Spółce związków zawodowych - nad uaktualnieniem regulaminów świadczeń socjalnych.

W następnej kolejności będzie zatwierdzenie z pracodawcą regulaminów i podział funduszu socjalnego.

Więcej ofensywy

18 lutego br. odbyło się posiedzenie Prezydium OPZZ. Głównymi tematami obrad były omówienia przebiegu spotkań kierownictwa OPZZ z kierownictwem SLD oraz z przedstawicielami rządu z udziałem premiera Leszka Millera, a także przygotowanie do posiedzenia Rady OPZZ. Członkowie Prezydium minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego Wojciecha Obarskiego, byłego wiceprzewodniczącego OPZZ.

Spotkania kierownictwa OPZZ i SLD (16.01.2003 r.) miało charakter polityczny. Omówiono realizację obowiązującej umowy o współpracy między SLD a OPZZ i potwierdzono wolę jej kontynuowania.

Członkowie kierownictwa OPZZ docenili osiągnięte rezultaty rządu, ale też wytknęli wiele niefortunnych decyzji oraz przedłożyli listę najważniejszych spraw, zwłaszcza z zakresu prawa pracy i polityki społecznej, które winny być polem wspólnych działań. SLD - mówił przewodniczący Manicki - uważa centralne związkowe za potrzebne i jest zainteresowany współpracą z OPZZ jako sojusznikiem, a nie tylko jako jedną z central.

Elementem tej współpracy ma być udział struktur OPZZ w kampanii referendalnej na rzecz akcesji Polski do UE (koordynatorem ze strony OPZZ jest Ryszard Lepik). Efektom spotkania z kierownictwem SLD było spotkanie OPZZ z rządem (30.01.2003 r.), na którym omówiono najważniejsze problemy pracownicze. Uczestniczyli w nim Leszek Miller, wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko oraz ministrowie gospodarki, pracy i polityki społecznej oraz Skarbu Państwa. Maciej Manicki szczegółowo informował członków Prezydium o problemach poruszonych na tym spotkaniu.

Kością niezgody są układy

Trybunał Konstytucyjny uznał za nie konstytucyjny art. 241 § 7, 4 k.p. (utracił on moc), co stawia pod znakiem zapytania trwałość uzp. OPZZ uważa za konieczne ustawowe ustalenie: minimalnego okresu wypowiedzenia uzp. w wymiarze nie krótszym niż 6 miesięcy, zobowiązanie stron wypowiedzianego uzp. do podjęcia rokowań w celu zawarcia nowego uzp. i, jeśli rokowania nie doprowadzą do jego zawarcia przed upływem okresu wypowiedzenia, to postanowienia rozwiązanego układu dotyczące wynagrodzenia za pracę i przyznawania świadczeń z nią związanych oraz porządku w zakładzie (prawa i obowiązki pracodawcy i pracowników) z mocy prawa stają się postanowieniami odpowiednio regulaminu wynagradzania lub regulaminu pracy.

Nie może być pustki między rozwiązaniem uzp. a wprowadzeniem regulaminu, ale też nie może działać jednocześnie uzp. i regulamin (obecnie regulamin jest obowiązkowy przy zatrudnieniu powyżej 20 osób). Ponadto, wypowiedzenie uzp. musi być zgłoszone do organu rejestrowego - mówił Maciej Manicki.

Pustki nie może być też dlatego, że - jak wskazywał Franciszek Piskarski (PKN Orlen) - pracodawca po wypowiedzeniu uzp. musi indywidualnie wypowiedzieć pracownikom warunki pracy i płacy. Pracodawca wypowiedział już nasz układ zbiorowy i za 3 miesiące będzie rozwiązany. W ten sposób, bez wysiłku zaoszczędził na pracownikach miliony złotych - denerwowała się Hanna Gwardyś (Ruch).

OPZZ musi przeanalizować, jak funkcjonuje prawo układowe w Unii Europejskiej i wybrać odpowiednie rozwiązania - sugerował Zdzisław Tuszyński (Metalowcy). Natomiast Józef Woźny (Chemicy) zaproponował, by wydzielić zakłady, które nie podlegałyby przepisom Kodeksu pracy, a stosunki pracy byłyby regulowane w wyniku negocjacji między organizacjami zakładowymi i pracodawcami, bo i tak w obecnej sytuacji ekonomicznej ponad połowa przepisów k.p. nie jest realizowana.

Jeśli OPZZ znajdzie propozycję dotyczącą uzp. zgodną z prawem, to premier Miller obiecał, że przychylili się do niej, a jeśli nie, to zaakceptuje sprząający pracodawcom, projekt ministra Hausnera - wyjaśnił Maciej Manicki.

Swoją projekt ustawy OPZZ chce złożyć do Sejmu, a poseł Stanisław Janas zadeklarował przygotowanie przyjaznego klimatu wśród parlamentarzystów.

Bezpłatny dzień chorobowego

OPZZ proponuje ponowne rozważenie celowości i skutków społecznych pozbawienia pracowników prawa do wynagrodzenia za pierwszy dzień każdego zwolnienia lekarskiego trwającego nie dłużej niż 6 dni. Rząd - poinformował Manicki - do końca lutego ma przedłożyć swoje stanowisko w tej sprawie, a jeśli porozumienia nie będzie, to zaczniemy działać. Ponadto OPZZ postuluje wprowadzenie do k.p. zasady, że wypłata wynagrodzeń i innych świadczeń osobom kierującym zakładem pracy może nastąpić po dokonaniu wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń pracownikom tego zakładu. OPZZ nie akceptuje też rządowych propozycji w sprawie wydłużania dobowego wymiaru czasu pracy przy dozorcach urządzeń pilnowania mienia, ochronie osób, zakładowych straży pożarnych i zakładowych służb ratowniczych.

Zmiany te - według OPZZ - nie wynikają z potrzeby dostosowania k.p. do prawa UE. Natomiast OPZZ jest gotowe do negocjacji w sprawie wydłużania dobowego czasu pracy, jeśli następowaloby ono na wniosek zakładowej organizacji związkowej lub za jej zgodą (propozycje rządowe uzależniają tylko możliwość przedłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy).

Emerytury pomostowe

OPZZ domaga się powrotu do wynagrodzającego w latach 1997-98 umożliwienia prawa do przejścia na wcześniejszą emeryturę mężczyzn w wieku 60 lat, kobiet w wieku 55 lat, które w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przepracowały cały okres wymagany przepisami obowiązującymi do 31 grudnia 1998 r. Prawo takie winno przysługiwać także osobom, które w tych warunkach lub w charakterze przepracowały co najmniej połowę tego okresu i dopracowały do pełnego okresu wymaganego ówczesnymi przepisami. Niestety, mimo deklaracji kolejnych rządów, nie ma postępu w tej sprawie.

Osiągnęliśmy to, iż rząd nie jest już tak twardy i ma przedłożyć swoje propozycje do 30 marca br. - mówił przewodniczący Manicki. Mają też być propozycje rządowe w sprawie umożliwienia dokonania ponownego wyboru przez ubezpieczonych między IFI (filarem) a pozostaniem w systemie ZUS oraz w sprawie składki na ubezpieczenia społeczne.

Ochrona wynagrodzeń

OPZZ uważa, że Ustawa o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach powinna być ponownie znieważona celem usunięcia zmian wprowadzonych ustawą z 22 listopada 2002 r. Maciej Manicki nazwał te zmiany „chorym pomysłem”.

Wynikiem spotkania z rządem jest fakt, iż OPZZ udało się „wyjąć” spod rządów tej ustawy samodzielnie publiczne ZOZ zatrudniające powyżej 50 osób, bo są finansowane ze środków publicznych i jako takie winny podlegać Ustawie o zakładach opieki lub odrębnej ustawie wzorowanej na regulacji wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej.

Natomiast kształtowanie wynagrodzeń u przedsiębiorców winno być przedmiotem negocjacji między orga-

nizacjami pracodawców i związków zawodowych, zaś w firmach z udziałem państwowym o także organów reprezentujących taki udział. OPZZ domaga się również pilnego przywrócenia możliwości udzielenia pomocy pracownikom zatrudnionym u pracodawcy mającego przejściowe trudności z terminową wypłatą wynagrodzeń, czyli ponownej nowelizacji Ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy. Domaga się też podwyższenia składki do pierwotnej wysokości 0,5 % funduszu plac na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych do pierwotnej wysokości 0,5 % funduszu plac.

Chodzi o to, by fundusz mógł zrealizować olbrzymie zobowiązania i sprostać nasilającemu się zjawisku nie wypłacania wynagrodzeń.

Pakiety socjalne muszą być prawnie uregulowane

Burliwą dyskusję wzbudziła sprawa pakietów socjalnych. Skuteczne dochodzenie uprawnień pracowniczych zapisanych w pakietach jest wprost niemożliwe, bowiem nie mają one umocowania w obowiązującym prawie.

- Dlatego - podkreślali członkowie Prezydium - konieczne jest ustawowe uregulowanie obowiązku zawierania pakietu socjalnego towarzyszącego prywatyzacji oraz ochrony zapisanych w nim uprawnień pracowników.

Należy także uregulować kwestię realizacji pakietu przy wtórnej sprzedaży, ponieważ kolejny właściciel zazwyczaj nie uznaje pakietu, podpisanego przez swojego poprzednika oraz w przypadku sprzedaży firmy przez NFI.

Niestety, inwestorzy nie tylko nie wywiązują się z zobowiązaniami socjalnymi ale i inwestycyjnymi.

- Nie ma żadnych możliwości wyegzekwowania od inwestora realizacji umowy inwestycyjnej. Skarb Państwa jest bezradny, a dotarcie przez związkowców do umowy kupna-sprzedaży graniczy z cudem - wskazywał Zdzisław Tuszyński.

Problemy z otrzymaniem takiej umowy miał nawet poseł „S” Stanisław Janas, który musiał napisać oświadczenie, że uzyskane z tej umowy informacje zachowa tylko dla siebie.

Władza nie chce rozmawiać

- Związki zawodowe nie mogą uzyskać projektu programu regionalnego, a jeśli nawet go zdobędą, to konsultacje są zwykłą fikcją. Programy regionalne tworzą urzędnicy bez udziału związków, mimo iż dotyczą załóg pracowniczych - podkreślał Andrzej Chwiliuk (Górnicy). - Samorządy nie chcą z nami rozmawiać, egzekwowanie realizacji porozumień jest niemożliwe. Organy założycielskie nie ingerują nawet wtedy, gdy prawo jest łamane, a prokuratura umarza sprawy z powodu małej szkodliwości społecznej.

W podobnym tonie wypowiadali się Alicja Milewska (Ochrona zdrowia) i Leonard Kotulski (Poligrafia). Rząd nie realizuje również uzgodnień z OPZZ w sprawie bonów towarowych (projektu ustawy do tej pory nie skierowano do Sejmu). Nie spieszy się także z zawarciem z OPZZ porozumienia w sprawie regul postępowania przy rozwiązywaniu sporów z administracją państwową (takie porozumienie zawarł rząd Olszewskiego z „Solidarnością”).

cdn.

*Dużo szczęścia, sukcesów zawodowych
oraz wszelkiej pomysłowości z okazji
Międzynarodowego Dnia Kobiet
Wszystkim Paniom życzy
Zarząd
Związku Zawodowego
„METALOWCY”
PZL-Świdnik S.A.*

GŁOS powiatowy



Radni uchwalili budżet powiatu świdnickiego

Bez rewolucji

Głównym tematem obrad IV sesji Rady Powiatu był budżet powiatu świdnickiego na rok bieżący. Po długiej dyskusji, głosami 15 radnych (3 było przeciw) podjęto stosowną uchwałę. O ocenę tegorocznego budżetu poprosiliśmy starostę Mirosława Króla:

- Budżet właściwie przygotował poprzedni zarząd. My już rewolucyjnych zmian nie wprowadzaliśmy. Korekty polegały głównie na uwzględnieniu sugestii władz gmin wchodzących w skład powiatu, gdyż uznaliśmy, że powinny one mieć wpływ na ostateczny kształt budżetu. Wychodzimy bowiem z założenia, że zadaniem powiatu jest



pomaganie gminom w realizacji zadań, które przekraczają ich możliwości.

Planowane dochody budżetu zamieniają się kwotą 29 597 391 zł, czyli o blisko 13% niższą niż w 2002 roku. Zaplanowaliśmy je na podstawie informacji uzyskanych m.in. z ministerstwa finansów o subwencjach z budżetu państwa przeznaczonych dla powiatu świdnickiego oraz naszym udziale w podatku dochodowym, a także informacji wojewody lubelskiego o zaplanowanych dla nas dotacjach. Ponad 90% budżetu powiatu to środki „znaczone”, czyli pieniądze prze-

znaczone na konkretne cele. Dochody własne wynoszą zaledwie kilka procent.

Plan wydatków ogółem to 30 215 587 zł. Najwięcej pieniędzy przeznaczamy na funkcjonowanie oświaty. Deficyt budżetowy pokryty zostanie środkami z kredytu bankowego.

W planie inwestycyjnym znajdzie się m.in. kontynuacja budowy dróg: Anusin-Zegotów, Ewopole-Wólka Kańska, Kawęczyn-Kozice. Zaciągamy kredyt inwestycyjny na wymianę wind w świdnickim szpitalu. Ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia, więc zakup nowych wind jest konieczny ze względu na bezpieczeństwo osób z nich korzystających.

W tym roku Zarząd Powiatu intensyfikuje starania o pozyskanie środków na inwestycje z funduszy pomocowych Unii Europejskiej. Wspólnie z gminami wchodzącymi w skład powiatu opracujemy wieloletni plan inwestycyjny, obejmujący zarówno zadania realizowane samodzielnie przez powiat, jak też przedsięwzięcia prowadzone z innymi jednostkami samorządowymi. Mam nadzieję, że uda się nam zacieśnić współpracę z gminami także w innych dziedzinach, a szczególnie w zakresie ochrony środowiska.

dan

Mirosław Kwiatosz, zastępca starosty:
Austriacy uczą

Jak zdobyć unijne pieniądze

W ubiegłym tygodniu Mirosław Kwiatosz, zastępca starosty świdnickiego przebywał w Austrii. Władze Gratzu, miasta partnerskiego Lublina, zorganizowały szkolenie dla przedstawicieli pięciu polskich województw na temat wykorzystywania funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

- Austriacy chcą nam przekazać swoje doświadczenia, gdyż sami też korzystali z takiej pomocy - mówi Mirosław Kwiatosz. - Dotyczy to szczególnie przygotowywania programów pozwalających na zdobycie unijnych pieniędzy. A jest długa i trudna droga. Starostwo stara się o pozyskanie środków na wypisisko śmieci, rozwój agroturystyki i modernizację świdnickiego lotniska.

Z funduszy strukturalnych będziemy mogli korzystać dopiero po wejściu do Unii, gdyż dotyczą one wyłącznie państw członkowskich. Na razie, jako krajowi starającemu się o przynależność do UE, dostępne są fundusze przedakcesyjne, ISPA, PHARE, SAPARD, z których będziemy mogli także korzystać do 2006 roku, będąc już członkiem Unii.

- Powiat czyni starania o środki z funduszy strukturalnych - wyjaśnia Piotr Kwaśniak zajmujący się promocją i rozwojem powiatu oraz współpracą z organizacjami pozarządowymi w Starostwie Powiatowym. - Przygotowane projekty weryfikuje ministerstwo gospodarki i dopiero po ich akceptacji traktowane są jako wnioski do unijnych funduszy strukturalnych, a następnie kierowane do Komisji Europejskiej. Aby uzyskać fundusze należy poprawnie sporządzić wniosek. Następna selekcja odbywa się już w łonie Komisji. Jej urzędnicy zdecydować czy lepiej wspomóc powiat budujący kolektor ściekowy czy, na przykład, salę gimnastyczną.

dan

Powstają trzy nowe szkoły: w Świdniku, Trawninkach i Kozicach Z myślą o dorosłych i młodzieży

Decyzją Rady Powiatu powstały trzy nowe szkoły: Technikum Mechaniczne dla dorosłych w Świdniku, Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Zespół Szkół w Trawninkach oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna w Kozicach Dolnych. Świdnickie technikum powstaje w wyniku współpracy Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej i PZL-Świdnik. Umożliwi pracownikom zakładu podniesienie kwalifikacji i uzyskanie świadectwa szkoły średniej. Szkoła rozpoczyna działalność 1 września 2003 roku.

Także we wrześniu przyjmie pierwszych uczniów ZSZ w Trawninkach. Wejdzie ona, wraz z Liceum Ogólnokształcącym, w skład nowo tworzonego Zespołu Szkół.

Ryszard Dąbek, dyrektor placówki: „ZSZ powstaje w odpowiedzi na potrzeby ubożającego środowiska lokalnego. Rodziców nie zawsze stać na sfinansowanie dojazdów dzieci do

będą mogli zdobyć średnie wykształcenie w liceum uzupełniającym, które dla nich utworzymy. Uczniowie spoza Trawnink zamieszkają w istniejącym przy szkole internacie. Oczywiście, dysponujemy odpowiednią kadrami pedagogicznymi i bazą techniczną. Natomiast z punktu widzenia ekonomicznego i organizacyjnego właściwie wydaje się połączenie nowo utworzonej szkoły z istniejącym już liceum.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kozicach Dolnych wystąpił o utworzenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym. Będzie to jedyna szkoła ponadgimnazjalna dla dzie-



Szkoła w Trawninkach czeka na nowych uczniów.



szkół, więc chcemy dać szansę na naukę na miejscu. W ZSZ kształcić się będą uczniowie w klasach wielozawodowych, w następujących zawodach: krawiec, fryzjer, piekarnik, sprzedawca oraz mechanik pojazdów samochodowych. Praktyki zawodowe odbywać

ci niepełnosprawni intelektualnie. Uczniowie zdobędą zawód ogrodnika. Ośrodek w Kozicach ma tereny odpowiednie do prowadzenia praktycznej nauki zawodu. Nie będzie też problemów z kadrą pedagogiczną, gdyż dwaj jego nauczyciele są absolwentami Aka-

Zajęcia komputerowe cieszą się dużym zainteresowaniem wśród trawnickich uczniów.



się będą w rozwijających się na terenie gminy małych zakładach rzemieślniczych. Najprawdopodobniej znajdą też w nich zatrudnienie. Absolwenci ZSZ

demii Rolniczej. Absolwenci szkoły, mieszkający w okolicznych wsiach, wykorzystają zdobyte umiejętności w gospodarstwach rodziców.

dan

„Pomiar” w spokojne ostatki

Trzeźwy weekend kierowców

W miniony weekend policjanci przeprowadzili akcję „Pomiar”, polegającą na badaniu trzeźwości kierowców. W całym województwie skontrolowano 1,5 tys. pojazdów. Pijanych było aż 87 kierowców. Natomiast w naszym powiecie było o wiele lepiej.

- W sobotę skontrolowaliśmy 82 pojazdy, z tego 63 samochody osobowe, 11 ciężarówek, 3 autobusy i 5 rowerzystów - mówi sierżant sztabowy Marek Siembiada z Sekcji Ruchu Drogowego. - W efekcie zatrzymaliśmy jednego nietrzeźwego kierowcę i jednego rowerzystę. Obaj są mieszkańcami Świdnika. Na terenie powiatu kontrolę przeprowadzało 16 policjantów, 8 z ruchu drogowego i 8 z oddziałów prewencji.

p

**Przewodniczący
Rady
Powiatu Świdnickiego
Ryszard Borowiec
przyjmuje interesantów
w biurze Rady
ul. Niepodległości 13,
w każdy poniedziałek
w godzinach
15.00 - 16.30**

**Punkt Pierwszego Kontaktu
ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie
przy Miejskim Centrum Profilaktyki
czynny:
poniedziałki i piątki 18.00 - 20.00
Świdnik, ul. Mickiewicza 5, tel. 759-10-61.**

**Młodzieżowy telefon zaufania
piątki godz. 16.00 - 18.00
tel. 468-77-95.
Uzależnienia.**

Plebiscyt Sportowy za rok 2002 rozstrzygnięty Na wspólnej gali

Rozstrzygnięcie piątej edycji Plebiscytu Sportowego w Powiecie Świdnickim odbyło się w minioną sobotę podczas Balu Sportowca w hali PZL-Świdnik. W ten sposób stało się zadość plebiscytowej tradycji, która z roku na rok nakazuje gościć w innej gminie naszego powiatu. Po Mielgu, Piaskach, Rybczewicach i Trawnikach przyszła kolej na Świdnik. Przedstawienie najlepszych sportowców powiatu zostało włączone do programu oficjalnego ogłoszenia wyników siódmej edycji plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów Świdnika za rok 2002.

Podczas uroczystości wszystkim wyróżnionym za wybitne osiągnięcia sportowe w minionym roku pamiątkowe puchary wręczał Mirosław Król, starosta świdnicki. Natomiast nagrody rzeczowe ufundowane przez poszczególne gminy wręczali: Ryszard Pyda, zastępca wójta gminy Mielgów; Krzysztof Suszek, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Rybczewicach oraz Janina Karauda, z Urzędu Gminy w Trawnikach. Poniżej prezentujemy sylwetki wszystkich wyróżnionych i nagrodzonych sportowców.

Wyróżnieni sportowcy z gminy Rybczewice

* **SYLWIA CHRZĘCIJANEK** – 14 lat, reprezentuje Uczniowski Klub Sportowy Grom Piaski – sekcja w Rybczewicach, do jej ubiegłorocznych sukcesów należą pierwsze miejsca na turniejach taekwondo w Łodzi, Poniatojewie i Świdniku.

* **NARCYZ KRUPA** – 19 lat, także zawodnik UKS Grom Piaski – sekcja w Rybczewicach, zajmował pierwsze miejsca na turniejach taekwondo w Łodzi, Poniatojewie oraz Świdniku.

* **MARCIN WARGOL** – 20 lat, UKS Grom Piaski – sekcja w Rybczewicach, podobnie jak inni wyróżnieni plasował się na czołowych lokatach podczas zawodów taekwondo w Łodzi, Poniatojewie, a także w Świdniku.



Wyróżnieni sportowcy z miasta i gminy Piaski

* **LUKASZ JASIŃSKI** – 14 lat, jest podstawowym zawodnikiem III-ligowej drużyny Ludowego Klubu Sportowego „Piaskovia” Piaski, od początku związany z sekcją piłki nożnej, w ubiegłym roku należał do wyróżniających się zawodników drużyny, która wywalczyła awans do klasy okręgowej (w jego zastępstwie Marian Jasiński).

* **WIESŁAW POPLAWSKI** – 35 lat, od 20 lat związany z Ludowym Klubem Sportowym w Wierchowiskach, w ubiegłym roku występując na pozycjach obrońcy lub pomocnika zdobył dla swojego zespołu 12 bramek.



Wyróżnieni sportowcy z gminy Trawniki

* **LUKASZ BURAK** – 20 lat, jest czołowym zawodnikiem Ludowego Klubu Sportowego „Oleśnia” w Oleśnikach, jako bramkarz miał duży wkład w ubiegłoroczny awans swojej drużyny do piłkarskiej A klasy, jest zawodnikiem perspektywicznym z szansami na grę w wyższej klasie rozgrywkowej.

* **LUKASZ JANIĄK** – 12 lat, należy do Uczniowskiego Klubu Sportowego „Sokół” działającego przy Szkole Podstawowej w Oleśnikach, wraz z reprezentacją szkoły zdobywał pierwsze miejsca w grach zespołowych takich jak: piłka nożna, piłka ręczna, koszykówka i siatkówka, a indywidualnie czołowe lokaty w gminnych i powiatowych zawodach lekkoatletycznych, ma już na swoim koncie grę w piłkarskiej drużynie trampkarzy Avii Świdnik.

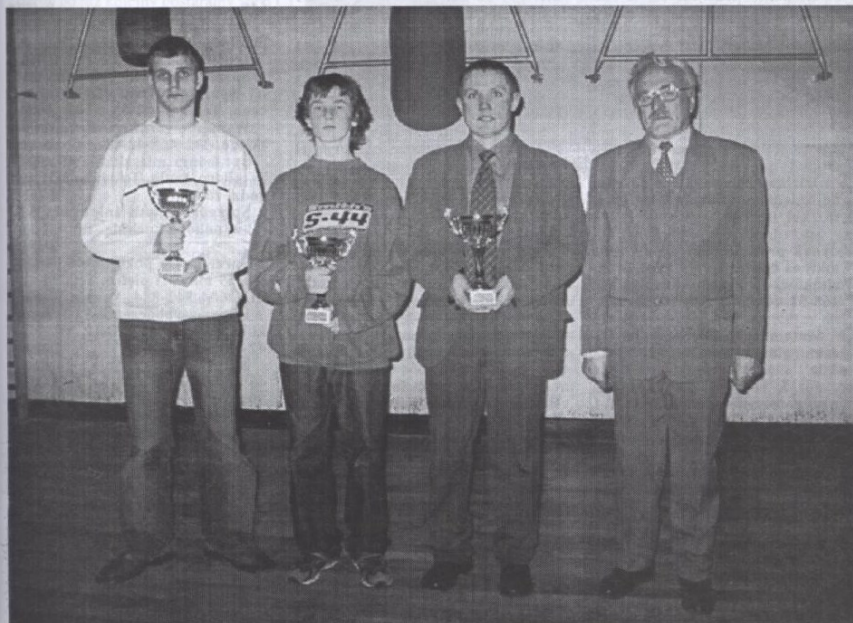
* **MICHAŁ JELENIEWSKI** – 12 lat, reprezentuje Zespół Placówek Oświatowych w Trawnikach, jego specjalnością jest tenis stołowy, w ubiegłym roku zajmował czołowe miejsca w zawodach szkolnych, powiatowych, rejonowych i wojewódzkich, zdobył także drugie miejsce w gminnych biegach ulicznych.

Wyróżnieni sportowcy z gminy Mielgów

* **MARCIN MATUSIAK** – 18 lat, jest bramkarzem Ludowego Klubu Sportowego „Perla” Mielgów, wyróżniającym się zawodnikiem piłkarskiej drużyny juniorów.

* **ANDRZEJ SPODAR** – 30 lat, jest grającym trenerem drużyny LZS „Perla” Mielgów występującej w piłkarskiej A klasie, zespół pod jego wodzą zdobył w ubiegłym roku pierwsze miejsce w turnieju halowej piłki nożnej Powiatu Łęczyńskiego oraz drugie miejsce w turnieju Powiatu Świdnickiego.

* **ADAM WINSKI** – 15 lat, reprezentuje Gimnazjum Publiczne w Mielgu w grach zespołowych takich jak: siatkówka, koszykówka, piłka nożna, jest także zawodnikiem piłkarskiej drużyny juniorów LZS „Perla” Mielgów.



REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branzowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej; udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa. Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona

od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Burmistrz Miasta Świdnika

Zaprasza do składania ofert na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości o powierzchni 11137 mkw, składającej się z działek nr 1226/7, 1226/4, 1924/1 i 1925, położonej w Świdniku przy ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego i Spółdzielczej z równoczesną sprzedażą usytuowanego na niej budynku w stanie surowym zamkniętym.

1. Dane dotyczące budynku:
 - a. Obiekt zrealizowany w stanie surowym bez instalacji,
 - b. Ilość kondygnacji nadziemnych - I,II,III,
 - c. Pow. zabudowy - 1479,40 mkw,
 - d. Pow. użytkowa - 3544,70 mkw,
 - e. Kubatura - 22129,75
2. Wyżej opisana nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod usługi kultury, administracji, finansów i handlu z dopuszczeniem rozbudowy, modernizacji i adaptacji do wyznaczonych funkcji istniejącego budynku „Domu Kultury” w stanie surowym zamkniętym. Część pomieszczeń w budynku o łącznej powierzchni użytkowej około 500 mkw winna być przeznaczona na usługi kultury i przekazana w użyczenie na okres 20 lat Gminie Miejskiej Świdnik na warunkach określonych w regulaminie przetargu.

3. Nieruchomość położona jest w centrum miasta, posiada pełne uzbrojenie.
4. Termin zagospodarowania nieruchomości: rozpoczęcie, przez które rozumie się przystąpienie do adaptacji i rozbudowy budynku - do 30 grudnia 2005 roku, zakończenie - oddanie budynku do użytku do 30 grudnia 2007r.

5. Nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzeniu nią.

6. Pierwsza opłata za oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste ustala się na 25% ceny określonej w ofercie. Opłaty roczne będą stanowiły 3% ceny określonej w ofercie.

7. Pisemne oferty zawierające dane oferenta, datę sporządzenia oferty, cenę gruntu i budynku, sposób jej zapłaty, termin i program zagospodarowania nieruchomości oraz oświadczenie, że oferent zapoznał się z regulaminem zbycia przedmiotowej nieruchomości i przyjmując je bez zastrzeżeń, należy składać w zabezpieczonych kopertach napisem „Dom Kultury w budowie” w Urzędzie Miejskim w Świdniku ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pokój nr 105 do 27.03.2003r. Rozpatrzenie ofert nastąpi w terminie 1 miesiąca od daty złożenia ofert. Osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna się okazać stosownymi pełnomocnictwami.

8. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem zbycia udzielają prawnicy Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świdniku ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15 pokój nr 201, nr tel. 751-76-71 lub 751-76-72.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

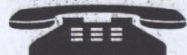
Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadów - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7

R-23

Telefon redakcji

468-74-54



Czekamy na sygnały

Kolegom, przyjaciółom, współpracownikom
oraz wszystkim uczestniczącym w uroczystościach pogrzebowych
s.p. Danida Klina
serdeczne podziękowania składa żona z rodziną.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2

(z tytu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

Możliwość rezerwacji

godziny - przyjęcia

R-1

Sprzedam tanio wersalkę i 2 fot.
tele. Tel. 468-25-95. B-443

Chemia-korepetycje, 15zł/h. Tel.

468-32-55, 0607-919-887. B-444

Sprzedam działkę w ogrodzie

„Narcyz”. Tel. 468-92-17, 468-92-

16. B-445

Sprzedam tanio elegancką suk-

nię ślubną rozmiar 38/170. Tel. 468-

47-79. B-446

Matematyka-mgr inż., szkoła

podstawowa, przygotowanie do

matury. Tania. Tel. 468-61-84, 0-

501-233-216. B-447

Niemiecki-studentka V roku ger-

manistki, po Kollegium Nauczy-

cielskim. Solidnie. Tel. 468-30-08,

0504-073-765. B-448

Sprzedam garniturek komunijny

biały z atłasem, koszulka + ręk-

awiczki gratis. Tel. 468-15-90, 469-

23-60. B-449

Sprzedam-bolier 60l, elektrycz-

ny, bardzo mało używany. Tel. 468-

15-90, 469-23-60. B-450

Sprzedam-piec do pizzy model P-

50 Turbo. Tel. 468-15-90, 469-23-

60. B-451

Sprzedam-zuk blaszak rok 1988,

szary. Tel. 468-15-90, 469-23-60.

B-452

Ziemię rolną, działkę rekreacyj-

ną, stare siedlisko kupię, blisko

Świdnika. Tel. 468-33-15, 0501-

084-423. B-453

Rozliczanie PIT-ów, tania i szyb-

ko (20-25 zł). Tel. 468-75-53.

B-454

Kupię przyczepkę bagażową, ga-

raż blaszany. Tel. 468-31-65. B-455

Sprzedam 2 działki budowlane,

0,17 ha, ul. Dworcowa, cena do

uzgodnienia. Tel. 751-66-78. B-456

Matematyka, nauczyciel, mgr,

pełny zakres, solidnie, Adamopol.

Tel. 723-54-19. B-457

Sprzedam piecyk gazowy PG-6 w

dobrym stanie. Tel. 468-14-34.

B-458

Kupię sklep przy ul. Niepodle-

głości do 30 mkw. Tel. 0502-465-

610. B-459

Sprzedam Renault Clio, rok 2000,

przebieg 23000 km, cena 22500 zł.

Tel. 0601-693-454. B-460

Sprzedam biurko dziecięce, białe,

wymiar 100 na 45 cm, niska

cena. Tel. 468-42-43. B-461

Wynajmę garaż na ul. Kusociń-

skiego. Tel. 468-42-43. B-462

Sprzedam mieszkanie 45 mkw,

IV piętro, tania. Tel. 468-49-31, po

godz. 16.00. B-463

Sprzedam mieszkanie o pow. 35,3

mkw, pokój z kuchnią. Tel. 468-26-

00. B-464

Sprzedam 3 pokoje mieszka-

nie, 59 mkw, II piętro. Tel. 751-41-

51, 0604-542-814. B-465

Ubrania robocze, obuwie, środ-

ki czystości, sprzęt BHP. Tel. 751-

42-55. B-466

Mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią,

48 mkw. Tel. 468-08-04, 0601-782-

808. B-467

Mieszkanie, 3 pokoje z kuchnią,

50 mkw. Tel. 468-03-30, 468-08-

04. B-468

Język polski-korepetycje. Gim-

nazjum, liceum, przygotowanie do

matury. Tel. 469-23-05, 604-569-

724. B-469

Filmowanie profesjonalne.

Tel. 751-57-76, 0 607 590-106.

D-10

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Przygotowania piłkarzy Avii do rundy wiosennej

Ostatnie szlify

W najbliższy weekend piłkarze Avii rozegrają ostatnie spotkanie kontrolne. Ich rywalem będzie najprawdopodobniej Górnik Łęczna.

Przed tygodniem IV-ligowi futboliści Avii rozegrali kolejny sparing. Ich rywalem był „śsiasd zza miedzy” zespół BKS Unii Lublin. „Złoto-niebiescy”

scy” osłabieni brakiem kilku podstawowych zawodników przegrali wysoko 1:5.

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższy weekend świdniczanin rozegra już ostatnie przed inauguracją rundy wiosennej spotkanie kontrolne. Ich rywalem będzie najprawdopodobniej zespół rezerw Łęcznińskiego Górnika.

15 marca zespół trenera Marka Maciejewskiego rozegra mecz o Puchar Polski. Rywalem naszej drużyny będzie Legia Tomaszów. Spotkanie to zostanie rozegrane w Świdniku. Tydzień później Avia zainauguruje rozgrywki rundy rewanżowej. Wtedy to świdniczanin zagrają na wyjeździe z Lublinianką. - Można powiedzieć, że

okres przygotowawczy przebiega spokojnie - mówi trener Maciejewski. Dysponuje zawodnikami lepszymi i myślę, że nawet silniejszą ekipą niż na jesień. Z zespołem został się co prawda Paweł Machnikowski, który trafił do Lewartu Lubartów, ale w jego miejsce pojawiło się kilku zawodników: Tomasz Duda i Krystian Zawadzki. Ostatni z nich powrócił do nas z wypożyczenia z Motoru Lublin. Po zabiegu artroskopii kolana jest Tomasz Bednaruk. Teraz czeka go okres rehabilitacji, ale myślę, że w pierwszych meczach rundy wiosennej powinien już być gotowy do gry.

PAW

Siatkarze Avii zakończyli rozgrywki rundy zasadniczej

Oby tylko zdrowie było

Przed tygodniem siatkarze Avii zakończyli rozgrywki rundy zasadniczej. Podobnie jak w sezonie 2000/2001, tak i teraz siatkarze świdniczanin zostali sklasyfikowani na trzecim miejscu. W pierwszej rundzie play off „złoto-niebiescy” zmierzą się z zespołem Czarnych Radom.

W ostatnim meczu rundy zasadniczej Avia przegrała na wyjeździe z walczącą o utrzymanie się w szeregach I-ligi Stolką Wołomin 0:3. Usprawiedliwieniem tej porażki niech będzie fakt, że trener Lemieszek miał w tym meczu do dyspozycji tylko jednego zmiennika i był nim drugi rozgrywający - Przemysław Golec. Tak się bowiem złożyło, że do Wołomina nie pojechał kontuzjowany od dłuższego czasu Maciej Rzędziński oraz Sławomir Czarnecki, który na czwartkowym treningu skreślił nogę. Z ko-

nieczności na pozycji środkowego musiał wystąpić Łukasz Maziak, natomiast Maciej Krzaczek wystąpił przeciwko Stolkę po przebytej grypie, ze sporymi zaległościami treningowymi.

Wynik tego spotkania nie zmienił pozycji zajmowanej przez nasz zespół przed tym pojedynkiem. Świdniczanin i tak zostali sklasyfikowani na trzecim miejscu w tabeli. - Biorąc pod uwagę kadrę naszego zespołu, można śmiało uznać, że odnieśliśmy największy sukces w ostatnich latach - mówi Krzysztof Lemieszek, trener Avii. - Inna sprawa, że teraz jeszcze większym będzie utrzymanie tej lokaty. Jestem jednak dobrej myśli. Jeśli zawodnicy dojdą do siebie i na meczu play off będą już w pełni sił, to powinno również być dobrze.

Teraz w rozgrywkach ligowych nastąpi tydzień przerwy. Runda play off rozpoczyna się bowiem 15 marca. Pierwszym rywalem świdniczanin na tym etapie rozgrywek będą Czarni Radom. Walka toczyć się będzie do trzech zwycięstw. „Złoto-niebiescy”, z racji tego, że zostali wyżej sklasyfikowani po sezonie zasadniczym dwa pierwsze mecze, a w razie konieczności piąty decydujący rozegrają we własnej hali. Już dziś wiadomo także, że zwycięstwa tej pary trafi na Górnik Radlin lub WSPol. Szczególnie. - Chcemy bardzo solidnie przygotować się do rundy play off - dodaje świdniczanin szkoleniowiec. - Do meczu z Czarnymi będziemy trenować nawet po dwa razy dziennie. Rozegramy także co najmniej jeden mecz towarzyski z II-ligową Resovią Rzeszów. Modlę się tylko o to, aby wszyscy wrócili do zdrowia i nikomu nie przytrafiła się już żadna kontuzja.

PAW

Rozmowa z Tomaszem Józefackim, zwycięzcą VII Plebiscytu na najpopularniejszego sportowca Świdnika

„Józek” na medal

• Po raz trzeci zostal wybrany najpopularniejszym sportowcem w Świdniku. To chyba ogromne wyróżnienie?

- Oczywiście. To świadczy chyba o tym, że jestem lubiany, a siatkówka w Świdniku cieszy się największą popularnością ze wszystkich dyscyplin. Po raz kolejny jestem bardzo mile zaskoczony, ale myślę, że swoją postawą na boisku i grą ciężko zapracowałem na to wyróżnienie. Przy tej okazji chciałem także serdecznie podziękować wszystkim, którzy na mnie głosowali.

• W pierwszej trójce nagrodzonych znalazł się również Twój kolega z drużyny - Mariusz Kowalski. To też powód do zadowolenia?

- Tak, tym bardziej, że Mariusz jest naprawdę znakomitym siatkarzem i też na to w pełni zasłużył.

• Można jedynie żałować, że w tym roku, podobnie jak nigdy wcześniej, nie znalazłeś się w gronie 10 najpopularniejszych sportowców Lubelszczyzny?

- Niestety, siatkówka w Świdniku nie jest tak popularna jak w samym Lublinie. Tam królują już zupełnie inne dyscypliny sportu. W rezultacie, jestem tam traktowany niemal jak osoba anonimowa.

• Na co Avię stać jeszcze w tym sezonie?

- Jeśli uporamy się z Czarnymi Radom, to w kolejnej rundzie trafimy najprawdopodobniej na Górnik Radlin. Z zespołem tym potrafiłbym już w tym sezonie wygrać. Kto wie, może po raz kolejny postaramy się o niespodziankę.

• Czy w przyszłym roku popularny „Józek” będzie brany pod uwagę, jako kandydat do świdnicznego plebiscytu. Mówiąc wprost: czy nadal będziesz grał w Avii?

- Nie wybiegam tak daleko w przyszłość. Zobaczymy jak się to wszystko ułoży. Jak potoczy się moja dalsza sportowa kariera. Nie chcę zapaść i niczego obiecywać.

Rozmawiał: PAW

Korony obronione!

Dokończenie ze str. 1

mistrzostw naszego kraju oraz zawodach towarzyskich, udanie startowali w Pucharze Europy i w Mistrzostwach Świata. Zwycięzcą w tej kategorii został Piotr Bernat z Klubu Taekwondo Dan Świdnik, wychowawca medalistów między innymi międzynarodowych mistrzostw Berlina, otwartych mistrzostw Dolnego Śląska, mistrzostw Polski w wersjach GTF i WTF, międzynarodowych mistrzostw Niemiec, turnieju „Euro-Cup” oraz innych turniejów towarzyskich. Nagrody i puchary dla wyróżnionych trenerów wręczyli: Tomasz Szydło, zastępca burmistrza Świdnika i Dariusz Frejowski, dyrektor finansowy PZL-Świdnik.

W kategorii juniorów trzeci był taekwondka Dana Cezary Adamczyk, dwukrotny mistrz Polski juniorów w wersji GTF, złoty medalista Festiwalu Taekwondo w Międzyzdrojach, turnieju „Euro-Cup”, międzynarodowych mistrzostw Warszawy i Pucharu Świdnika. Drugą pozycję zajął Jakub Guz, utalentowany zawodnik Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej Avii, który wraz z drużyną zajął szóste miejsce na mistrzostwach Polski juniorów, udanie występował w drużynie rezerw naszego klubu, a od początku bieżącego sezonu jest członkiem kadry pierw-



Najlepszym trenerom wyróżnienia wręczyli Tomasz Szydło, zastępca burmistrza Świdnika i Dariusz Frejowski, dyrektor Finansowy PZL-Świdnik. Odebrali je Piotr Bernat, Krzysztof Serwin i Jacek Czerniakowski.

ny srebrny medalista młodzieżowych mistrzostw Polski na dystansie 1500 metrów stylem dowolnym oraz aktualny rekordzista Polski na dystansie 800 metrów w tym samym stylu. Zdecydo-



Burmistrz Waldemar Jakson uhonorował najlepszych juniorów: Cezarego Adamczyka, Jakuba Guza i Pawła Grzesiaka.

szoligowej drużyny. Natomiast swój sukces sprzed roku powtórzył Paweł Grzesiak. Piętnastoletni taekwondka Dana w ubiegłym roku został międzynarodowym mistrzem Berlina w wersji WTF, cztery razy stał na najwyższym stopniu podium podczas międzynarodowych mistrzostw Niemiec, poza tym był medalistą turniejów w Mławie, Międzyzdrojach, Podlaskim oraz Bełżcach. Wyróżnieni odbierali trofea z rąk Waldemara Jaksona, burmistrza Świdnika oraz Mariana Chłasa, wiceprezesa ASPS Avia.

Kategorii seniorów, zgodnie z oczekiwaniami, zdominowali siatkarze pierwszoligowej Avii. Trzecie miejsce zajął Mariusz Kowalski, jeden z najsilniejszych zawodników serii B I ligi. Na drugiej pozycji uplasował się reprezentant Klubu Pływackiego Avia Mateusz Garbal, ubiegłorocz-

wane zwycięstwo odniósł Tomasz Józefacki, aktualnie pierwszoligowa postać w pierwszej „szóstce” siatkarskiego zespołu Avii, najlepszy atakujący ligi. Wyróżnienia wręczyli: Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik i Kazimierz Patrzala, przewodniczący Kapituły Plebiscytu.

Dodatkowo Kapituła Plebiscytu postanowiła przyznać wyróżnienie specjalne dla Krzysztofa Lemiesza, jako trenera pierwszoligowego zespołu siatkarzy ASPS Avia, stanowiącego wizytówkę miasta Świdnika i powiatu.

Na zakończenie części oficjalnej red. Andrzej Kwiek poprowadził licytację trofeów sportowych, a przewodniczącą Kapituły Kazimierz Patrzala ciekawie i zabawnie konkursy dla gości. Potem w hali trwała szampańska zabawa do białego rana.

WYNIKI VII PLEBISCYTU NA NAJLEPSZYCH I NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW ORAZ TRENERÓW ŚWIDNIKA W 2002 ROKU

SENIORZY

1. Tomasz Józefacki (siatkówka, Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia Świdnik) - 969 pkt.
2. Mateusz Garbal (pływanie, Klub Pływacki Avia Świdnik) - 550 pkt.
3. Mariusz Kowalski (siatkówka, Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia Świdnik) - 380 pkt.
4. Mariola Lorenz (pływanie, Klub Pływacki Avia Świdnik) - 346 pkt.
5. Mariusz Adamczyk (piłka nożna, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia Świdnik) - 311 pkt.
6. Paweł Rodak (piłka nożna, Ludowy Klub Sportowy Świdniczanin) - 282 pkt.
7. Adam Karmela (siatkówka, Międzyzdrojski Klub Sportowy Wulkan Świdnik) - 201 pkt.
8. Jacek Kozielec (piłka nożna, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia Świdnik) - 199 pkt.

JUNIORZY

1. Paweł Grzesiak (taekwondo, Klub Taekwondo Dan Świdnik) - 903 pkt.
2. Jakub Guz (siatkówka, Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia Świdnik) - 363 pkt.
3. Cezary Adamczyk (taekwondo, Klub Taekwondo Dan Świdnik) - 361 pkt.
4. Mateusz Murat (boks, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie Avia Świdnik) - 341 pkt.
5. Karol Serwin (trial rowerowy, Klub Motorowy Champion Świdnik) - 295 pkt.
6. Rafał Gosik (siatkówka, Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia Świdnik) - 219 pkt.
7. Patrycja Lemieszek (tenis ziemny, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Tenisowe Świdnik) - 209 pkt.
8. Jakub Grzyś (tenis ziemny, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Tenisowe Świdnik) - 205 pkt.
9. Sebastian Orzędowski (piłka nożna, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia Świdnik) - 193 pkt.
10. Łukasz Stasiński (taekwondo, Klub Taekwondo Dan Świdnik) - 161 pkt.

TRENERZY

1. Piotr Bernat (taekwondo, Klub Taekwondo Dan Świdnik) - 1144 pkt.
2. Krzysztof Serwin (trial rowerowy, Klub Motorowy Champion Świdnik) - 487 pkt.
3. Jacek Czerniakowski (piłka nożna, GP TS Avia Świdnik) - 436 pkt.
4. Krzysztof Lemieszek (siatkówka, Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia Świdnik) - 402 pkt.
5. Marek Maciejewski (piłka nożna, Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe Avia Świdnik) - 397 pkt.
6. Mieczysław Rzędziński (siatkówka, Autonomiczna Sekcja Piłki Siatkowej Avia Świdnik) - 318 pkt.

ZAPISY!

Ognisko TKKF „Świt” organizuje kolejną edycję turnieju halowej piłki nożnej o Przechodni Puchar Burmistrza Miasta Świdnika. Turniej odbędzie się w sobotę 22 marca br. w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7. Zapisy drużyn prowadzi i szczegółowych informacji organizacyjnej udziela prezes „Świtu” Stanisław Pseniczka pod nr tel.: 604-542-814.

I runda „play off” serii B I ligi piłki siatkowej - środa 15-16. 03. 2003 r., ASPS AVIA ŚWIDNIK - CZARNI RADOM

..... :

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

- Aktualna sytuacja:
1. Radosław Koniec 159
 2. Łukasz Łasocha 123
 3. Łukasz Zydek 119
 4. Krzysztof Pydyś 117
 5. Łukasz Kasperek 112
 6. Piotr Kępa 111
 7. Jakub Solarski 107
 8. Mariusz Pączko 100
 9. Robert Kalicki 95
 10. Sylwia Poniewozik 92

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące, m. in. puchary i trofea sportowe.

80. urodziny Stanisława Trębacz

W służbie Ikara

Miedzy innymi dzięki niemu śmigłowce SM1, Mi2, SW-4 stały się chlubą naszego miasta. W sobotę, 1 lutego obchodził 80. urodziny. O tej uroczystości nie zapomnieli koledzy z Klubu Seniorów Lotnictwa w Świdniku, organizując mu w Spółdzielczym Domu Kultury urodzinowe spotkanie. Mowa o Stanisławie Trębacz, niegdyś konstruktorze w WSK Świdnik, dziś modelarzu, który prawie połowę swojego życia poświęcił naszemu miastu, pracując nad rozwojem rodzimego lotnictwa. Nie zabrakło urodzinowego tortu, lampki szampa oraz odśpiewania tradycyjnego 100 lat. Za swoje zasługi jubilat otrzymał okolicznościowy medal oraz dyplom.

Pan Stanisław Trębacz całym swoim życiem dowiódł - powiedział Mieczysław Majewski, prezes Zarządu PZL-Świdnik - jak bliska jest mu idea Ikara i lotnictwa. Wszystkie swoje siły i upór włożył w przekonywanie przełożonych i współpracowników do swoich pomysłów. Także po to, by pokazać, jak duże są możliwości naszych konstruktorów, że nasz kraj stać na udane konstrukcje. Dzięki temu za wszystko, co pan zrobił dla firmy.

Tak oto wspomina pionierskie lata pracy w WSK Świdnik Stanisław Trębacz: „Od dzieciństwa marzyłem, żeby pracować w lotnictwie. Modelarzem zostałem już w latach trzydziestych, będąc w piątej klasie szkoły podstawowej. Następnie wybrałem studia na wydziale lotniczym w krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. W 1952 roku, po ukończeniu studiów, zostałem - poprzez nakaz pracy - skierowany do Świdnika.



Fot. Sławomir Socha

Najpierw pracowałem na podwoziwni jako technolog, później w narzędziowni. Robiliśmy przyrządy do samolotu odrzutowego. Później przeszedłem do biura konstrukcyjnego, gdzie pracowałem nad wersjami śmigłowca SM 1. Niektóre jego wersje, z czasem coraz trudniejsze - opracowywałem samodzielnie. Ostatecznie SM 1 z silnikiem tłokowym był dobrym śmigłowcem, miał porządne łopaty i nowoczesne wyposażenie.

Później trzeba było zorganizować nowszy produkt, czyli Mi2, świeżo opracowany w Związku Radzieckim. Dzięki kontaktom zainicjowałem przejście tej licencji. Ten śmigłowiec

okazał się rewelacyjny. Nie ma takiego drugiego na świecie, który byłby produkowany w tak dużych ilościach. Z pewnością nie ustępował konstrukcjom zachodnim.

Podjęliśmy także próby opracowywania własnej konstrukcji. Nie wszystkie kończyły się zwycięstwem. Tą udaną próbą jest śmigłowiec SW-4, który zaczął powstawać w naszym biurze konstrukcyjnym pod moim kierunkiem. Niestety, w 1990 roku musiałem odejść na emeryturę, zaś dalsze prace przejął mój następca - Krzysztof Bzówka. Przeprowadziłem w Świdniku 38 lat, głównie przy konstruowaniu śmigłowców.

Dziś Stanisław Trębacz, będąc emerytem, nadal jest wierny lotniczej pasji. W domowym zaciszu konstruuje modele śmigłowców sterowanych falami radiowymi. Najnowszy wzbija się w powietrze już w lecie.

(sls)



Porozumienie podpisane

4 marca zostało podpisane porozumienie między PZL - Świdnik i Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej. Jej zakres obejmuje kształcenie kadr i wymiany naukowo-technicznej.

-Nie podpisaliśmy kontraktu wartego milionów dolarów, czy dotyczącego terminów dostaw - powiedział po parafowaniu dokumentu Mieczysław Majewski, prezes Zarządu PZL - Świdnik. -Porozumienie dotyczy dobrze wyszkoleni pracowników, sprawnie wykonujących - jak w przypadku naszej wytwórni - coraz trudniejsze zadania. Wierzymy, że dzięki naszej współpracy z PCEZ, będziemy pozyskiwać osoby odpowiedzialne, dysponujące wysokim poziomem wiedzy technicznej. To właśnie one będą decydować o rozwoju firmy.

Radości z faktu podpisania umowy nie ukrywała Barbara Krysztofik, dyrektor PCEZ. - W dobre reformy szkolnictwa ponadpodstawowego - powiedziała - często wspomina się o szkołach średnich, produkujących rzesze bezrobotnych absolwentów. My szukaliśmy możliwości kształcenia ludzi, którzy w przyszłości odnajdą się na rynku pracy. Nasze programy kształcenia dopasowujemy do potrzeb zakładu.

(sls), fot. Sławomir Socha

Kolejna szansa na sąd w Świdniku

Starosta i burmistrz połączyli siły

Starania o lokalizację sądu rejonowego w Świdniku trwają już kilka lat. Ostatnio znów nabrały rozpędu. Swoje siły połączyły - gmina

i powiat. Starosta Mirosław Król wspólnie z burmistrzem Waldemarem Jaksonem wystąpili w tej sprawie do ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka. Wskazano kilka miejsc, w których ewentualnie mógłby funkcjonować sąd, m.in. przejęty przez miasto hotel przy ul. Hotelowej oraz dwupiętrowy budynek przy ul. Warszawskiej, także dawna własność zakładu. Zaofertowano również dom kultury w budowie. - Prezesi sądu - rejonowego i okręgowego nie byli zbyt zadowoleni z przedstawionych propozycji - mówi starosta Mirosław Król. - Oba budynki wymagają gruntownej modernizacji i co się z tym wiąże dużych nakładów finansowych. Niestety, ani powiat ani gmina nie mają pieniędzy, by wspomóc sąd.

W międzyczasie Sąd Wojewódzki w Lublinie poinformował o możliwości budowy własnego budynku w Świdniku i poprosił o wskazanie lokalizacji. - Zaproponowaliśmy dwie działki - wyjaśnia burmistrz Waldemar Jakson. - Jedną z nich położoną jest przed Urzędem Miejskim, drugą między dyskontem Plus i supermarketem Champion. Teraz czekamy na odpowiedź.

da

Wzrosła liczba punktów sprzedaży alkoholu

50-to dużo czy mało

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej (27 lutego) radni zdecydowali o zwiększeniu, o 10, liczby punktów sprzedaży detalicznej napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa). Do tej pory było ich 40 i liczba ta nie zmieniła się od 10 lat. Ilość punktów sprzedaży alkoholu w gastronomii pozostała bez zmian. Jest ich obecnie około 30 i nie ma nowych zgłoszeń. Obojętności w naszej gminie limit przewiduje działanie 40 punktów tej kategorii.

- Sprawa wzbudza kontrowersje, gdyż z jednej strony chcemy, aby było jak najmniej miejsc, gdzie można kupić alkohol, ale z drugiej strony więcej punktów sprzedaży oznacza większe pieniądze na walkę z alkoholizmem - uzasadnia Tomasz Szydło, zastępca burmistrza. - Tak pozyskane fundusze przeznaczone są na funkcjonowanie Miejskiego Centrum Profilaktyki, którego działalność polega na przeciwdziałaniu uzależnieniu.

Inne gminy, aby zwiększyć dochody dużo częściej zwiększają liczbę punktów, nawet o 50 lub 100% - dodaje Anna Dąbska, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego. - W niektórych przypadkach spowodowało to kontrolę NIK. Do kasy naszej gminy powinno wpłynąć w tym roku około 280 tys. zł. z tytułu opłat za wydanie pozwolenia na sprzedaż alkoholu.

d



Fot. Sławomir Socha

Urodzinowa uroczystość stała się okazją do uhonorowania pracowników związanych ze świdnickim Aeroklubem, którzy nie mogli uczestniczyć w ubiegłorocznych obchodach jego 50-lecia. Mieczysław Majewski, prezes PZL-Świdnik wręczył pamiątkowe odznaki Władysławowi Bubieniowi oraz Ryszardowi Lipskiemu.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 6) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

BIURO RACHUNKOWE

- książki przychodów i rozchodów
- rozliczenia z ZUS i US
- ryczałt
- sprawy kadrowo-pracownicze

Tel. 468-33-76
kom.0 692 276-663
po godz. 16.00

MOK zaprasza na przegląd teatralny

Szansa dla młodych aktorów

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza do udziału w X Powiatowym Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Amatorskich Zespołów Teatralnych Świdnik 2003. Odbędzie się on w dniach 11-12 kwietnia w sali widowiskowej MOK, al. Lotników Polskich 24. Karty uczestnictwa należy składać w sekretariacie MOK, przy ul. Wyszyńskiego 14, w godz. 8-15, do 4 kwietnia, tel/fax 468 67 80.

Komunikat Wędkarski

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „PZL-Świdnik” zaprasza brać wędkarską na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Informacyjne, które odbędzie się 22 marca 2003r. (sobota) o godz. 12.00 (drugi termin) w Miejskim Ośrodku Kultury (MOK) przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 14.

Zebranie inauguruje obchody 50-lecia działalności koła, w którym wezmą udział przedstawiciele najwyższych władz Związku jak też i władz naszego środowiska i miasta.

za Zarząd Koła
Prezes Wacław Szuryga

Krótko z sesji

W miniony czwartek, podczas sesji Rady Miejskiej uchwalony został budżet Gminy Miejskiej Świdnik na 2003 rok. Za uchwałę głosowało 12 radnych, 3 wstrzymało się od głosu, zaś 5 było przeciw. Oponentami projektu budżetu byli radni SLD-UP. Do jego najważniejszych wad zaliczyli, między innymi zmniejszenie wszelkich środków finansowych na inwestycje, brak trafnych decyzji w przypadku cięć budżetowych oraz brak realnych dochodów. Autorzy replikowali, że jest to budżet na miarę trudności finansowych, z którymi boryka się gmina. W uchwale uwzględniono autopoprawkę burmistrza, dzięki którym zwiększyły się kwoty dochodów i wydatków gminy o 10 tysięcy zł i wynoszą one odpowiednio 53.993.346 zł oraz 57.251.998 zł.

Podczas sesji podjęto uchwałę w sprawie powołania członków Społecznej Komisji Mieszkaniowej. W jej skład weszli Kazimierz Patrzatka, Kazimierz Barchanek, Władysław Starobrat i Stanisław Iwanuk oraz dwóch pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Kolejne mieszkania socjalne przybędą w adaptacji pomieszczeń Hotelu „Relaks”. Te prace jednak nie są ujęte w tegorocznym planie inwestycyjnym.

(6)